

o.o.o.o.o.1sygn. akt II Ka 282/20

o.o.o.o.o.1.3

o.o.o.o.o.1.4WYROK

o.o.o.o.o.1.4.1W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

o.o.o.o.o.1.4.2POLSKIEJ

dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	sędzia Jacek Klęk
Protokolant	- -	staż. Magdalena Tomczyk st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale prokuratora Arkadiusza Majewskiego, po rozpoznaniu w dniach 16 i 30 VI 2021 r. sprawy **M. K.**, oskarżonej o czyn z art. 177 § 1 k.k., na skutek apelacji obrońcy oskarżonej i prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 22 października 2020 r. w sprawie II K 14/20,

1. Zmiana zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w miejsce rozstrzygnięcia z pkt. 1. M. K. uznaje za winną dokonania zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k. i za to, na podstawie powołanego przepisu, wymierza jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- b) na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w ppkt. „a” kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;
- c) na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierza M. K. 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wartość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;
- d) na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 k.k. zobowiązuje oskarżoną do informowania sądu o przebiegu okresu próby poprzez składanie pisemnych, kwartalnych sprawozdań;
- e) uchyla rozstrzygnięcie z pkt. 2.,
- f) za podstawę prawną rozstrzygnięcia z pkt. 3. przyjmuje art. 72 § 2 k.k.;

2. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

3. Zasądza od M. K. na rzecz Skarbu Państwa:

- a) 520 (pięćset dwadzieścia) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz
- b) 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 282/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu z 22 października 2020 r. sygn. akt II K 14/20			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
#na korzyść #na niekorzyść	#w całości		
#w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art.438 pkt 1 k.p.k.– obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku		

	niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Prokurator: Obraza przepisów prawa materialnego innych niż przyjęta przez Sąd kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonej, t.j. przepisu art. 66 § 1 k.k. poprzez nieuwzględnienie przy ocenie społecznej szkodliwości przypisanego czynu wszystkich określonych w przepisie art. 115 § 2 k.k. warunków</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>pozwalających na dokonanie takiej oceny w szczególności rozmiaru grożącej szkody, sposobu i okoliczności popełnienia czynu oraz wagi i rodzaju naruszonych przez oskarżoną obowiązków zachowania szczególnej ostrożności w zaistniałych warunkach drogowych oraz stopnia ich naruszenia.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut oskarżyciela publicznego okazał się zasadny. Społeczna szkodliwość czynu zarzuconego oskarżonej w świetle całokształtu okoliczności ustalonych przez Sąd meriti jawi się wyraźnie jako znaczna.</p> <p>Rodzaj i charakter naruszonego dobra – bezpieczeństwo w komunikacji, z uwagi na rangę i skutki naruszonych zasad bezpieczeństwa –</p>			

kwalifikuje czyn o
oczywiście znacznej
społecznej
szkodliwości. Sąd I
Instancji ustalił, iż
do zdarzenia doszło
w
nieskomplikowanej
sytuacji drogowej,
przy dobrych
warunkach
atmosferycznych. Z
ustaleń wynika w
sposób oczywisty
prawidłowość
oznaczeń na drodze.
Koronnym
dowodem w tym
zakresie pozostają
zachowania
kierujących
pięcioma pojazdami
jadącymi przed
oskarżoną. Trzeba
przy tym dodać, że
konieczność
zatrzymania
wynikała dodatkowo
z braku możliwości
kontynuowania
jazdy właśnie z
uwagi na stające
na jezdni pojazdy
poprzedzające. Jeśli
dodać do tego
następstwa w
postaci zagrożenia
bezpieczeństwa dla
podróżujących aż
pięcioma pojazdami
oraz skutek w
postaci następstw
o jakich mowa
w art. 157 § 1
k.k. w odniesieniu
do podróżujących
dwoma pojazdami
oczywistym staje się,
że – pomimo
nieumyślanego

naruszenia zasad
bezpieczeństwa nie
można uznać by
oceny stopnia
społecznej
szkodliwości
autorstwa Sądu
Rejonowego
odpowiadała
rzeczywistości.
Oczywistym błędem
jest uwzględnienie
przy ocenie stopnia
społecznej
szkodliwości czynu
o charakterze
powszechnym –
powszechności tegoż
„przedmiotowe
zdarzenie drogowe
należy do kategorii
tych, które mogą
spotkać każdego”).
Za bezpodstawne
sąd uznaje także
argumentowanie
przyjętego stopnia
społecznej
szkodliwości
przypisanego czynu
jedynie „chwilą
nieuwagi”, przy brak
skonkretyzowania
owej „chwili”.
Tymczasem z
ustaleń tegoż Sądu
wynika, że do
zdarzenia doszło na
prostym i płaskim
odcinku drogi, przy
braku jakichkolwiek
ograniczeń
widoczności i
zakłóceń
widzialności (bardzo
dobre warunki
atmosferyczne, brak
opadów, pora
dzienna – godz.
17:05 - w dniu

09 sierpnia 2020 r. a więc na ponad 3 godz. przed zachodem słońca - 20:19 wg (...) dla 19.08.2020). To zaś oznacza, że owa „chwila” nieuwagi była na tyle długa, że ocena autorstwa Sądu Rejonowego, jakoby nieuwaga oskarżonej przez taki czas mogła być uznana za depenalizującą czyn musi być zakwalifikowana jako oczywiście wadliwa. W czasie owej „chwili” oskarżona nie zwracała uwagi na to co dzieje się na drodze, nie spostrzegalnie nie tylko sygnalizatora z S-1 z włączonym światłem czerwonym, ale i światel stop we fieście nr rej. (...), w którą uderzył prowadzony przez nią (...) (powyższe wynika z zeznań T. M. k. 35, które Sąd uznał za wiarygodne, a oceny tej żaden z apelujących nie kwestionuje). Przez ten czas aktywność oskarżonej sprowadzała się do utrzymywania prędkości i kierunku jazdy na wprost.

Błędem Sądu Rejonowego

wynikającym z
obrazy art. 115 § 2
k.k. było uznanie za
okoliczność
uzasadniającą
nieznaczny stopień
społecznej
szkodliwości tego,
że oskarżona w
szpitalu przeprosiła
pokrzywdzonych i
wyrzała wówczas
ubolewanie („było
jej przykro”).
Okoliczności te
pozostają poza sferą
regulowaną
wspomnianą normą.
To zaś oznacza,
że uwzględnienie
takiej okoliczności
jest różnoznacne z
obrazą wspomnianej
normy prawa
materialnego.

Wskazane
okoliczności w
ocenie Sądu
Okręgowego
stanowiły o
konieczności zmiany
zaskarżonego
wyroku poprzez
skazanie oskarżonej
za dokonanie
przypisanego jej
przestępstwa
bowiem stopień
społecznej
szkodliwości
przypisanego jej
czynu był znaczny.

Wniosek

Zmiana
zaskarżonego
wyroku i

zasadny

częściowo zasadny

<p>wymierzenie oskarżonej:</p> <ul style="list-style-type: none"> • kary 6 m-cy pozbawienia wolności • warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat; • orzeczenie dozoru kuratora; • wymierzenie kary grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy ustaleniu wartości stawki dziennej na 10 zł, • orzeczenie środka kompensacyjnego na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 1500 zł <p>(zmodyfikowany wniosek zaprezentowany w toku rozprawy apelacyjnej k. 268v).</p>	<p># niezasadny</p>	
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		

Z przytoczonych powyżej powodów uznania zarzutu za zasadny wynika wprost uwzględnienie wniosku w zakresie zmiany zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonej kary. Co tyczy się samego wymiaru kary - uwzględniać okoliczność czynu – naruszoną zasadę bezpieczeństwa w ruchu, skutki czynu w postaci spowodowania obrażeń ciała u trzech osób, w tym u dwóch kwalifikowane jako obrażenia ciała średniego stopnia, spowodowanie bezpośredniego zagrożenia dla podróżujących ogółem sześcioma pojazdami, w tym i dotkliwe obrażenia ciała oskarżonej jakich doznała w zdarzeniu, Sąd uznał, że zasadnym będzie wymierzenie jej kary przewidzianej ustawą w dolnych granicach zagrożenia ustawowego. Sąd uwzględnił przy tym i zachowanie oskarżonej bezpośrednio po

zdarzeniu, kiedy (w szpitalu) przepraszała ona pokrzywdzonych i ich najbliższych oraz wyrażała ubolewanie z powodu spowodowania dla nich negatywnych następstw. Sąd jednocześnie miał na uwadze to, że oskarżona znaczenie tej ostatniej okoliczności zdeprecjonowała niekonsekwentnym stanowiskiem w toku postępowania karnego uniemożliwiającym przyjęcie, by owo ubolewanie mogło być interpretowane jako szczery żal.

Zważywszy stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień winy oskarżonej, który ocenie Sądu także był znaczny jeśli zważyć, że oskarżona uchybiła elementarnym wymogom ostrożności (obserwacja sytuacji na drodze i dostosowanie do niej własnego zachowania) za sprawiedliwą, zdolną do osiągnięcia celów wychowawczych wobec oskarżonej a także czyniąca zadość potrzebom w

zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa Sąd uznał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności mając przy tym prawo do orzeczenia kary tego rodzaju w wymiarze do 3 lat. Przy wymiarze kary Sąd po stronie okoliczności obciążających uwzględnił i to, że wyłączna winę za zdarzenie ponowi oskarżona bowiem żadna inna osoba, nie wyłączając innych kierujących pojazdami uczestniczącymi w zdarzeniu nie przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia.

Dotychczasowa niekaralność oskarżonej i prowadzenie przez nią ustabilizowanego trybu życia legła u podstaw uwzględnienia wniosku także w zakresie zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności z art. 69 §

1 k.k. W ocenie Sądu sama świadomość skazania i możliwości zarządzeni kary wespół z orzeczonymi również grzywną i środkiem kompensacyjnym będą wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonej celów kary.

Zważywszy brzmienie art. 70 § 1 k.k. Sąd uwzględnił także wniosek oskarżyciela w zakresie ustalenia okresu próby – w tym zakresie Sąd w pierwszej kolejności wziął po uwagę wymiar kary pozbawienia wolności podlegającej zawieszeniu.

Słusznie przy tym oskarżyciel wnosił o zastosowanie grzywny z art. 71 § 1 k.k. jest oczywistym, że warunkowe zawieszenie wygnania kary pozbawienia wolności istotnie obniża dolegliwość skazania – nawet jeśli względni się orzeczony w niniejszej sprawie środek kompensacyjny – czynią to w stopniu niedającym

się pogodzić, z uwagi na skutki czynu oskarżonej, z zasadą kary sprawiedliwej. Sąd w pkt. 1.c Sąd orzekł wymierzył oskarżonej, na zasadzie art. 71 § 1 k.k., grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych. Sąd analizując deklarowane przez oskarżoną dochody, jej sytuację majątkową w ogólności, a także sytuację rodzinną uznał za konieczne ustalenie wysokości stawki dziennej na kwotę 20 zł. Żadną miarą wspomniane okoliczności (bezdzienna panna o wyższym wykształceniu deklarująca dochody w kwocie 7.500 zł miesięcznie) nie dają się pogodzić ze stanowiskiem oskarżyciela, by poprzestać na ustaleniu stawki dziennej w kwocie odpowiadającej minimum ustawowemu.

Konsekwencją zmiany orzeczenia było uchylenie rozstrzygnięcia z pkt. 2. zaskarżonego wyroku oraz przyjęcie za podstawę prawną rozstrzygnięcia z pkt. 3. art. 72 § 2 k.k.

<p>Sąd nie ingerował przy tym w wysokość zasądzonej od oskarżonej na rzecz pokrzywionej kwoty uprzednio skonkretyzowanej przez uprawnioną.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>Obrona:</p> <p>Wydanie zaskarżonego wyroku z naruszeniem przepisów procesowych, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to: art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj.</p> <ul style="list-style-type: none"> • z jednej strony oparcie się przez Sąd Rejonowy na wydanej na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłego z zakresu kardiologii M. D., z drugiej zaś dokonanie wybiórczej jej oceny poprzez brak zwrócenia uwagi na fakt, iż zgodnie z ww. opinią wobec braku śladów 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

hamowania przez oskarżoną na miejscu zdarzenia, można z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością (z uwagi na wnioski wypływające z ww. opinii, nie kwestionowane w uzasadnieniu pisemnym przez Sąd I instancji oraz przez Prokuraturę, a potwierdzające istnienie w odniesieniu do Pani M. K. schorzenia kardiologicznego mogącego powodować omdlenia/ utratę przytomności) przyjąć (zwłaszcza przy braku istnienia dowodów przeciwnych), iż faktycznie w chwili zdarzenia oskarżona nie hamowała, gdyż straciła przytomność, co dodatkowo uprawdopodobnia wersję zdarzenia konsekwentnie i niezmiennie przez nią przez cały dotychczasowy

tok niniejszej sprawy podawaną, zgodnie z którą Pani M. K. nie pamięta okoliczności wypadku,

- brak wzięcia pod uwagę okoliczności, iż w zapisach leczenia apelującej w związku ze zdarzeniem z dnia 09 sierpnia 2019 roku są rozbieżności odnośnie stanu świadomości Pani M. K., tj. zgodnie z zapisem lekarza G. S. (1) z (...) w (...) z ww. daty oskarżona „(...) przytomności nie straciła, przebieg zdarzenia pamięta(...), zaś zgodnie z zapisem z karty informacyjnej leczenia w Szpitalu im. (...) w (...) w terminie 10 - 16 sierpnia 2019 roku wynika, iż oskarżona „ (...) nie pamięta momentu uderzenia. Jak twierdzi ostatnie co pamięta jak samochód był w

pełnej odległości od niej. Następnie odzyskała świadomość po zdarzeniu (...)", co przy wzięciu pod uwagę stanowczego i niezmiennego przez cały tok niniejszej sprawy stanowiska Pani M. K. odnośnie niepamięci przedmiotowego zdarzenia, jak również niepominięciu okoliczności, zgodnie z którą lekarz (...) w (...) G. S. (1) po badaniu oskarżonej tuż po zdarzeniu nie znalazł podstaw do jej hospitalizacji, w sytuacji, gdy tego samego dnia w drodze powrotnej do Ł. oskarżona gorzej się poczuła i w trybie nagłym trafiła do Szpitala im. (...), gdzie natychmiast w związku z następstwami inkryminowanego zdarzenia została na dwa tygodnie hospitalizowana i poddana

poważnemu
zabiegowi
ortopedycznemu,
co nakazuje do
zapisów lekarza
(...) w (...) G. S.
(1) podchodzić
z dużą dozą
ostrożności
zwłaszcza, że
będąc
przesłuchanym
na rozprawie
w dniu 22
października
2020 roku nie
był on w
stanie wskazać,
czy jego zapis
odnośnie
zapamiętania
przez oskarżoną
okoliczności
zdarzenia
pochodził od
niej samej, czy
też z innego
źródła,

- arbitralne
uznanie przez
Sąd I instancji,
iż
niepodobieństwem
jest, jakoby
oskarżona
utraciła
przytomność i
w ten sposób
doprowadziła
do zaistnienia
zdarzenia, o
jakim mowa w
akcie
oskarżenia,
gdyż była m.
in. w stanie
samodzielnie
skontaktować
się telefonicznie

z pogotowiem i policją z pominięciem okoliczności, zgodnie z którą od momentu zderzenia do czasu wybrania przez apelującą numeru „112” upłynęło co najmniej siedem minut, podczas których oskarżona po utracie przytomności mogła przecież dojść do siebie, co umożliwiło jej osobiste i samodzielne skontaktowanie się z ww. służbami zwłaszcza, że de facto nie mogła liczyć na pomoc (pomimo obecności na miejscu) innych osób, a nadto mogła w ten sposób zadziałać adrenalina i najistotniejsze - każdy przypadek winien być oceniany indywidualnie, nie zaś (jak tego dokonał Sąd meriti) zbiorczo,

- kategoryczne stwierdzenie, iż wersja

zdarzenia
podawana przez
oskarżoną w
toku sprawy
ewoluowała w
zależności od
jej etapu w
sytuacji, gdy
opisywane
przez Panią
M. K. jego
okoliczności
były
niezmienne -
zwłaszcza w
zakresie
podawanej
przez nią utraty
świadomości;
początkowe zaś
przyznanie się
przez nią do
przyczynienia
się do
zaistnienia
zdarzenia z dnia
09 sierpnia
2019 roku
podyktowane i
oparte było na
informacjach
podanych
oskarżonej
przez
policjantów
przybyłych na
jego miejsce (tj.
fakt uderzenia
przez nią w
kolumnę
stojących przed
sygnalizatorem
samochodów),
co wówczas
uznane zostało
za wykroczenie,
zaś późniejszy
brak przyznania
się przez nią do
winy wynikał ze

zmiany zarzutu
i w
konsekwencji
uznania go za
przestępstwo z
art. 177 § 1 k.k.,
co w związku z
brakiem
pamięci
odnośnie
okoliczności
zdarzenia
wskazuje, iż
zaistniało ono
całkowicie poza
świadomością
oraz wolą Pani
M. K., w efekcie
czego nie miała
ona na nie
jakiegokolwiek
wpływu,

- dopiero na
etapie sądowym
sprawy
oskarżona
podnosiła, iż
ma problemy
kardiologiczne i
na tej podstawie
kwestionowała
po swojej
stronie
sprawstwo
zarzucanego jej
aktem
oskarżenia
czynu w
sytuacji, gdy w
przeszłości Pani
M. K. była
konsultowana
kardiologicznie,
w tym załączony
do akt niniejszej
sprawy wynik
badania
echokardiograficznego
(USG serca)

z dnia 29 listopada 2017 roku wskazał na „wpuklenie się podrysowanego przedniego płotka zastawki mitralnej do lewego przedsionka z falą zwrotną pod zastawką(...)”, co potwierdzone zostało dalszą diagnostyką lekarską oskarżonej (wdrożoną w związku z nasileniem się z uwagi na przebyty stres problemów kardiologicznych Pani M. K.), której pełen zapis znajduje się w aktach niniejszej sprawy, tj. konsultacją kardiologiczną z dnia 09 stycznia 2020, kolejnym badaniem echokardiograficznym z dnia 25 lutego 2020 roku stwierdzającego u Pani M. K. wystąpienie tachykardii w trakcie badania i kolejną konsultacją kardiologiczną z dnia 28 lutego

2020 roku z rozpoznaniem: „łagodna wada serca pod postacią niedomykalności zastawki mitralnej. Kołatanie serca i wzrosty ciśnienia tętniczego, miewa również zasłabnięcia”, co dodatkowo (tj. w powiązaniu z opinią biegłego kardiologa M. D.) uprawdopodobnia wersję zdarzenia podawaną konsekwentnie przez apelującą, zgodnie z którą nie pamięta ona jego okoliczności, co w stopniu graniczącym z pewnością (wobec przywołanych wyżej danych medycznych dotyczących oskarżonej) wskazuje na faktyczną utratę przez nią świadomości, a będącą bezpośrednią (lecz zupełnie niezależną od oskarżonej, gdyż będącą poza jej

świadomością)
przyczyną
zdarzenia z dnia
09 sierpnia
2019 roku
opisanego w
akcie
oskarżenia,

- budzące co
najmniej
zastanowienie
uznanie, iż
M. K. z
całym impetem
i premedytacją
wjechała w
kolumnę
poprzedzających
ją samochodów
świadomie, nie
podejmując
żadnej reakcji
obronnej (np.
próby
hamowania) w
sytuacji, gdy
już wówczas
posiadała ona
prawo jazdy od
około
dziewięciu lat,
nigdy wcześniej
nie
uczestniczyła w
podobnym
zdarzeniu, zaś
warunki
atmosferyczne
oraz drogowe
panujące w
miejscu i dniu
zdarzenia
(widna pora
dnia, czysta i
sucha jezdnia)
były bardzo
dobre, co w
ocenie
oskarżonej

	<p>uprawdopodobnia jej wersję, zgodnie z którą jedyną przyczyną powstania inkryminowanego zdarzenia była utrata przez nią tuż przed uderzeniem w poprzedzające ją pojazdy świadomości.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Mimo obszerności apelacji trudno uznać ją za czyniącą zadość wymogom tego rodzaju pismom procesowym. Wbrew regułom kreowania faktów w postępowaniu karnym powielanie zarzutu apelacyjnego w kontekście różnych podstaw odwoławczych nie czyni go bardziej zasadnym. W sprawie istota rozstrzygnięcia sprowadza się do ustalenia czy oskarżona w chwili czynu miała zachowaną zdolności rozpoznania znaczenia czynu i</p>		

możliwość pokierowania swoim postępowaniem, czy też obie te zdolności były wyłączone skutkiem utraty świadomości. Sąd I Instancji ustalił, że oskarżona nie straciła przytomności, a do uderzenia w tył pojazdu oczekującego na włączenie zielonego światła było następstwem niezachowania ostrożności. Sąd odrzucił jako niewiarygodne twierdzenia oskarżonej odnośnie do utraty świadomości w następstwie analizy wyjaśnień oskarżonej którym zarzucił niekonsekwencję, a w szczególności wytknął, że oskarżona na utratę przytomności powołała się dopiero w postępowaniu przed sądem mimo, że składała wyjaśnienia już w dochodzeniu i poprzedzających je czynnościach sprawdzających prowadzonych w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, mimo odmiennego ich sformułowania, w zasadzie dotyczą odrzucenia przez Sąd tezy o utracie przytomności przez oskarżoną, dlatego zostaną omówione zbiorczo, z odwołaniem do istoty ich treści. W ocenie Sądu odwoławczego, obrońca oskarżonej, mimo że w pewnym zakresie zwraca uwagę na mankamenty uzasadnienia, to jednak nie obejmuje swoją oceną całokształtu ujawnionego materiału dowodowego. Tak naprawdę w sposób wybiórczy wybiera jedynie korzystne elementy oraz przybiera korzystną interpretację dla oskarżonej przeprowadzonych dowodów, pomijając obowiązek rozważenia ogółów okoliczności w kontekście całości dowodów zgromadzonych w sprawie (okoliczności ujawnionych na rozprawie). Skarżący przyjmuje, że dokonano błędnej subsumcji i

przypisano w sposób nieprawidłowy sprawstwo oskarżonej, podczas gdy reguły art. 5 § 2 k.p.k. w sposób nie budzący wątpliwości wskazują, że w wypadku niedających się usunąć wątpliwości, wymagane jest przyjęcie ich na korzyść oskarżonej. Podpiera się przy tym sporządzoną na potrzeby postępowania opinią biegłego z zakresu medycyny, która faktycznie nie wyklucza utraty przytomności po stronie oskarżonej. obrońca jednak przyjmuje podane przez biegłego okoliczności jako pewność, mimo że takich wniosków z opinii wyciągnąć nie sposób. Po pierwsze, biegły we wnioskach wcale nie wskazuje na pewność utraty przytomności. Wskazał jedynie, że schorzenie oskarżonej uprawdopodobnia zaistnienie stanu utraty świadomości. Sąd nie zakwestionował opinii biegłego ale rozstrzygając stwierdził, że nie jest ona przydatna bowiem wyjaśnienia oskarżonej w części

będącej jej podstawą
uznał za
niewiarygodne, przy
czym Sąd Okręgowy
nie stwierdza, by
ocena dowodów
będąca podstawą
tegoż nosiła
znamiona dowolnej.

Oskarżona jeszcze
na etapie
prowadzenia
postępowania
wyjaśniającego w
sprawie o
wykroczenie
przyznała się do
stawianego jej
wówczas zarzutu.
Jako jedyny powód,
przyczynę zdarzenia
wskazała
niedostosowanie
prędkości do
warunków jazdy.
Składając
wyjaśnienia na
okoliczność
wykroczenia (...)
nie powoływała się
ani na utratę
przytomności ani
nawet na omdlenie.
Nie ujawniła
żadnych problemów
zdrowotnych.
Opisując zdarzenie
w wyjaśnieniach,
a także będąc
konsultowaną w
wywiadzie na (...)
w (...) nie podała
okoliczności
uzasadniających
wystąpienie
omdlenia. Nie
opisała też na
okoliczności
występujące po

omdleniu (brak informacji o nudnościach, wymiotach, poceniu się, uczuciu zimna, dezorientacji, bólach mięśni, bólu w klatce piersiowej, nietrzymanie moczu lub kału). Oskarżona nie wspominała wówczas o jakimkolwiek zakłóceniu możliwości postrzegania, czy wprost o utracie świadomości. Te wskazała dopiero w postępowaniu sądowym i to podczas składania wyjaśnień (w terminie z art. 338 § 1 k.p.k. oskarżona ani obrońca nie składali wniosków dowodowych, okoliczności tych nie winiono także we wniosku obrony z k. 126-127). Powyższe w sposób oczywisty prowadzi do słuszności wniosku Sąd Rejonowego odnośnie do motywów powołania się na „niewielką wadę serca” i utratę świadomości na tak późnym etapie procesu. Logika i doświadczenie życiowe wskazują przy tym, że o ile faktycznie zdarzają się wypadki drogowe związane z

chwilowym
zasłabnięciem
związanym z
różnymi
schorzeniami, o tyle
w tej konkretnej
sprawie do takiej
konstatacji dojść nie
można. Z ustaleń
zgromadzonych w
sprawie i
niekwestionowanych
przez strony wynika,
że oskarżona
widziała wcześniej
pojazd, w który
uderzyła, wynika to
pośrednio z jej
wyjaśnień złożonych
w sprawie o
wykroczenie. Miała
więc zachowaną
możliwość
postrzegania. Warto
przy tym pamiętać,
że oskarżona mimo
rzekomej utarty
świadomości
prowadziła pojazd
w obrębie pasa
ruchu i utrzymywała
prędkości. Osoba
pozbawiona
świadomości nie jest
w stanie w żaden
sposób kontrolować
ciała i używać
mięśni, przez co
nie byłaby w stanie
z odpowiednim
naciskiem użyć
pedału
przyspieszenia
(wymaga on
świadomego użycia
siły, nie wystarczy
położyć na nim
nogi). To zaś
prowadzi do
przekonania, że

oskarżona musiałaby utracić świadomość w pełni na maksymalnie kilka sekund przed zdarzeniem. A to z kolei jest niemożliwe, bowiem tak gwałtowna i nagła utrata świadomości mogłaby mieć miejsce np. w przypadku udaru (wylewu krwi do mózgu) lub w skrajnych przypadkach zawału mięśnia sercowego. W innych przypadkach, w tym przy takich schorzeniach jak oskarżonej, utrata świadomości nie jest nagła, lecz stopniowa, co także wynika ze słów oskarżonej („Jeżeli zaczynają się dodatkowe skurcze serca to zazwyczaj mam jedno uderzenie, chwila ciszy, a później serce bije szybciej. Nieraz trwa to sekundę i wszystko przechodzi, czasami jest dłuższe”, „(...) Czasami kończy się po kilku sekundach i wracam do sprawności, rzadziej zdarzają się sytuacje, że serce nie chce się uspokoić. Muszę się położyć na płasko i wziąć głęboki oddech. Zaczynam

mieć mroczki przed oczami.” „Dodatkowe skurcze serca, chwilowe osłabnięcie”). Z powyższego wynika, że oskarżona rozpoznaje symptomu nadchodzącej utraty świadomości – a skoro tak jest oczywistym, że gdyby takowe wystąpiły w chwili zdarzenia ujawniałaby ten fakt już wyjaśniając w sprawie po raz pierwszy skoro na złożenie wyjaśnień się zdecydowała. To zaś oznacza, że oskarżona musiałaby mieć świadomość gorszego samopoczucia na chwilę przed uderzeniem, a to powinno wywołać u niej odpowiednią reakcję obronną, jednak nie stwierdzono nawet manewru hamowania. Jednocześnie oskarżona praktycznie od razu po zdarzeniu miała odzyskać rzekomo utraconą świadomość, była nawet w stanie zadzwonić po pomoc, co jest dodatkowym argumentem przemijającym za

tym, że wyjaśnienia oskarżonej odnośnie do zaistnienia utraty świadomości wynikają nie z odtworzenia faktów a kalkulacji obliczonej na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Objawy na jakie oskarżona odwołała się po zdarzeniu są zaś związane z samym uderzeniem i uszkodzeniami doznanymi w jego trakcie, nie zaś wskutek wady jej serca czy też rzekomego omdlenia. Co więcej, nawet gdyby doszło do przyjęcia jej wersji wydarzeń, oskarżona już od 2017 r. miała mieć świadomość schorzenia, dostała leki, które miała brać doraźnie, jak sama podała, na 10 minut przed zdarzeniem poczuła „kołatanie” serca trwające 5 do 10 sekund i mimo tego nie zatrzymała się ani nie wzięła leków, kontynuując jazdę. To zaś stanowiłoby o umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i stanowi o wyczerpaniu znamion

przestępstwa. Sąd jednak nie może uznać wiarygodności depozycji oskarżonej w przedstawionym zakresie (dlatego przyjął opis czynu za Sądem I instancji), albowiem oskarżona właściwie podczas każdej kolejnej czynności przesłuchania zmieniała wersję wydarzeń. Począwszy od wspomnianego przyznania się do niedostosowania prędkości do warunków jazdy, przez problemy kardiologiczne zaistniałe na 10 minut przed zderzeniem (i brak reakcji na nie), a skończywszy na wskazaniach, że w dniu zdarzenia nic jej nie dolegało i nie miała sytuacji z kołataniem serca wcześniej (k. 183 – „To był normalny dzień, czułam się normalnie. Nic mi nie dolegało. Nie miałam żadnych objawów, które by wskazywały, że nie powinnam pracować. Nie odczuwałam senności, znużenia, zmęczenia. (...) Przed tym dniem nie miałam sytuacji z kołataniem serca i

nie pamiętam, kiedy była wcześniejsza”).

Wszystkie zarzuty obrońcy opierają się na hipotezach, które mają uprawdopodobnić wersję oskarżonej. Obrońca zapomina jednak, że choć to nie po stronie oskarżonej istnieje konieczność udowodnienia swojej niewinności, to jednak przedstawiane przez nią okoliczności, by mogły być podstawą ustaleń faktycznych muszą wynikać z wiarygodnych dowodów. Obrońca kwestionuje chociażby to, że oskarżona jako osoba z wieloletnim doświadczeniem w prowadzeniu pojazdów nie mogła wjechać w kolumnę samochodów nie podjąwszy żadnego manewru obronnego, co z kolei wskazuje, że jej wersja wydarzeń jest prawdziwa. Nie podaje jednak, co poza jego założeniem ma wskazywać, że oskarżona nie podjęła manewrów obronnych wskutek zwykłego błędu w technice jazdy i naruszeniu reguł ostrożności

(nienależycie obserwowwała drogę i nie poruszała się z prędkością bezpieczną).

Jednocześnie, co należy podkreślić, miejsce zdarzenia nie było typowym.

Trwające prace budowlane i postawiona w związku z tym sygnalizacja, nie stanowi trwałego elementu tego miejsca, przez co wymaga dokładnego obserwowania drogi.

W przypadku bowiem typowego skrzyżowania

zarówno ilość znaków, jak i układ drogi, pozwala kierowcy nawet mniej uważnie obserwującego

drogę na dokonanie odpowiednio

szybkiej reakcji. W przypadku robót drogowych

oznakowanie nie jest typowe dla danego miejsca drogi, co oznacza, że kierowca prowadząc pojazd bez zachowania należytej ostrożności może nie zauważyć konieczności

podjęcia manewrów obronnych. To zaś wskazuje, że

kolokwialne

określenie

„zagapienia się”

przez oskarżoną

nie jest czymś

nietypowym.
Naruszenie reguł
swobodnej oceny
dowodów jest
możliwe tylko wtedy,
jeżeli wywód Sądu
oparty na
zgromadzonym
materiale
dowodowym jest
nielogiczny i
sprzeczny z
doświadczeniem
życiowym, niejasny
czy niepełny, albo
oparty na błędnych
założeniach,
hipotezach lub
nieprawidłowej
ocenie dowodów. Po
stronie skarżącego
istnieje jednak
obowiązek
wykazania tych
sprzeczności, w
przeciwym
wypadku naraża się
na zarzut polemiki
z rozstrzygnięciem
Sądu I instancji.
Musi zatem wskazać,
w jaki sposób
zaobserwowany
przez niego błąd
wpłynął na ocenę
dowodów dokonaną
przed Sądem I
instancji. Tak jest
np. w przypadku
zarzutu dotyczącego
zapisu leczenia
lekarza G. S. (2),
albowiem należy
pamiętać, że
konsekwencja
oskarżonej w
wyjaśnieniach,
podawana przez
obrońcę, dotyczy
tylko i wyłącznie

samej niepamięci odnośnie momentu zderzenia, nie zaś całego zdarzenia. Stąd tak naprawdę nie ma rozbieżności pomiędzy przytaczanymi przez obrońcę zapisami, a jednocześnie nie sposób wyciągać z tego okoliczności warunkujących ustalenia faktyczne w sprawie. W tym bowiem wypadku za wiążące należy uznać dowody o charakterze osobowym, skierowane na zadawanie pytań pozwalających na dokonywanie wiążących ustaleń, nie zaś zapisy ogólne, nieodzwierciedlające w pełni kontekstu wypowiedzi.

Wniosek

O zmianę i uniewinnienie oskarżonej

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Przedstawiona przez obrońcę argumentacja, jako

bezpodstawna i chybiona nie mogła doprowadzić do zmiany orzeczenia zgodnie z wnioskiem. Obrońca nie zdołał zakwestionować oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonej dokonanej przez Sąd Rejonowy. Brak jest przy tym podstaw do kwestionowania relewantnych ustaleń faktycznych gdyż te wprost wynikają z uznanych za wiarygodne dowodów ujawnionych prawidłowo w toku rozprawy.

4.
**OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

4.1.

Nie stwierdzono.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

5.
**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

1.7. **Utrzymanie w mocy wyroku**

sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Sprawstwo i wina oskarżonej w zakresie dokonania czynu przypisanego jej wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z 22 października 2020 r. w sprawie II K 14/20. Także rozstrzygnięcie co do kosztów procesu.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Sąd Rejonowy ustalenia w zakresie okoliczności zdarzenia, jego przyczyny i skutków oparł na prawidłowo ujawnionych w toku rozprawy dowodach, których ocena nie została podważona w postępowaniu odwoławczym i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	

<p>Ustalenie, w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, że czyn którego dokonanie przypisano oskarżonej kwestionowanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z 22 października 2020 r. sygn. akt II K 14/20 charakteryzował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. W konsekwencji uchylene rozstrzygnięć stanowiących o warunkowym umorzeniu postępowania przeciwko oskarżonej zawartych w zaskarżonym wyroku i skazanie jej tj. przypisanie jej dokonania czynu zawinionego, charakteryzującego się znacznym stopniem społecznej szkodliwości i wymierzenie kary.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>W ocenie Sądu odwoławczego, w szerszy sposób opisanej przy</p>	

zarzucie
oskarżyciela
publicznego, stopień
naruszenia przez
oskarżoną reguł
ostrożności, a także
rozmiary grożącej
szkody oraz rodzaj i
charakter
naruszonego dobra
wskazują, że decyzja
o warunkowym
umorzeniu
postępowania
godziła w przepisy
prawa materialnego.
Zdaniem Sądu
Okręgowego wina i
społeczna
szkodliwość
przepisanego
oskarżonej czynu
były znaczne.
Wymierzona kara
wespół z środkiem
kompensacyjnym i
rozstrzygnięciem o
kosztach określają
represję wynikającą
z zawinionego
zaniechania
oskarżonej statuując
rozstrzygnięcie w
kategoriach
sprawiedliwego.

1.9. ***Uchylenie
wyroku sądu
pierwszej
instancji***

1.1.7. ***Przyczyna,
zakres i
podstawa
prawna
uchylenia***

5.3.1.1.1.		# art.439 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	#art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte wyroku	w	
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
3.		<p>O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 633 k.p.k. Nieuwzględnienie apelacji wywiedzionej przez obrońcę, jak i uwzględnienie apelacji oskarżyciela wywiedzionej na niekorzyść oskarżonej, niezależnie od siebie stanowią podstawy obciążenia kosztami postępowania odwoławczego oskarżonej. Zasądzona opłata (stanowiąca składową kosztów sądowych) została ustalana zgodnie z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 12 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (400,00 zł za grzywnę plus 120,00 zł za</p>

	<p>karę pozbawienia wolności).</p> <p>Tytułem wydatków oskarżoną zobowiązano do uiszczenia kwoty 20 zł odpowiadającej ryczałtowi za doręczenia w postępowaniu odwoławczym.</p>	
7. PODPIS		